



Z pracy kulturalnej w południowej Lubelszczyźnie: Kierownictwo i uczestniczki Kursu kroju i szycia urządzanego w Szkole Gospodyń Wiejskich na folwarku Teodorówka pod Biłgorajem.

z swym oddziałem Uniwersytetu Żołnierskiego. Należyce obmyślana i planowo i konsekwentnie przeprowadzona akcja na tem polu przynosi prawdziwy zaszczyt tej tak pożytecznej instytucji i energicznemu jej kierownictwu, która dokłada wszelkich starań, aby nasz żołnierz poza fachowem wykształceniem militarnem nabył w czasie swej służby wojskowej także i tych wiadomości, które są dlań niezbędne w życiu późniejszym, gdy opuści szeregi i powróci do swego domowego zajęcia, przerwanego spełnianiem obowiązku obrony kraju.

Praca ta wydaje już owoce, napływ chętnych czerpania z tej krynicy wiedzy jest coraz silniejszy, żołnierz nasz rozrywkę umysłową nauczył się cenić i przedkłada ją ponad weselsze może, ale bezwartościowe spędzenie wolnych chwil. Jaką zaś korzyść przyniesie swemu społeczeństwu uświadomiony i należyte teoretycznie i praktycznie wykształcony żołnierz, wracający pod swój dach rodzinny, to zrozumie chyba każdy. W rodzinnej swojej wsi stanie się on pionierem kultury i postępu, działając zachęcająco na innych, by wstępowali w jego ślady. Czas więc służby wojskowej, uważany dotąd za stracony, przy obecnem pejmowaniu rzeczy przynosi żołnierzowi aż nadto widoczną korzyść, czyniąc z niego nie tylko żołnierza, ale przygotowując go równocześnie także i do przyszłego życia obywatelskiego.

Ten prawdziwie postępowy kierunek opieki duchowej nad naszym żołnierzem zasługuje na silne podkreślenie i gorące poparcie całego ogółu, przede wszystkim zaś czynników miarodajnych, mających bezpośrednią styczność z naszym żołnierzem.

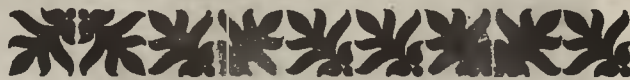
Dla podniesienia oświaty w wojsku, ulepszenia



Z pracy kulturalnej w południowej Lubelszczyźnie: Wystawa prac uczestniczek Kursu kroju i szycia przy Szkole Gospodyń Wiejskich na folwarku Teodorówka.

metody jej udzielania w zmienionych obecnie warunkach pokojowych, celem zastanowienia się nad wyborem środków, któreby przez wojsko oddziaływały na lud i jego kulturę, dla wyszukania najpewniejszej drogi, którąby przez wojsko doprowadzić do pokrycia całego naszego państwa siecią kooperatyw, tępiących egoizm i niezgodę, a szerzących najszczytniejszą miłość bliźniego obok wzmagania się materialnego dobrobytu współziomków, odbył się w dniach od 17 do 21 października b. r. I. Zjazd oświatowy księży kapelanów W. P. w garnizonowym Uniwersytecie Żołnierskim w Nowym Sączu pod przewodnictwem ks. dziekana płk. Niezgody. Fachowych wskazówek udzielali: proboszcz dywizyj górskiej strzelców podhalańskich ks. major Antoni Miodoński, pierwszy w odrodzonej Polsce pionier niesienia oświaty i kultury przez wojsko w lud, założyciel Uniwersytetu Żołnierskiego w Nowym Sączu i kierownik garnizonowego U. Ż. kapitan Władysław Nowak.

Doniosłe projekty akcji oświatowo-kulturalnej w wojsku, według zapadłych na Zjeździe uchwał, przedłożone zostały wyższym władzom wojskowym do zatwierdzenia.



Z pracy kulturalnej w południowej Lubelszczyźnie: Artykuły spożywcze, wyrobu uczenic Szkoły Gospodyń Wiejskich na folwarku Teodorówka.

## Nowy prezes T. S. L.

Stanowisko prezesa T. S. L., tej najważniejszej instytucji kulturalnej, niosącej oświatę w najszersze koła społeczeństwa, opróżnione przez śmierć śp. dra Ernesta Bardrowskiego, zajął obecnie długoletni wiceprezes Towarzystwa, ceniony i ogólnie znany pracownik na niwie społecznej i oświatowej, poseł sejmowy dr. Ernest Adam. Wybór ten powitać należy z radością, dotychczasowa bowiem działalność dra Adama daje pełną gwarancję, że pod jego kierownictwem Towarzystwo Szkoły Ludowej dojdzie do potężnego rozkwitu, nie krępowane w obecnych warunkach trudnościami natury politycznej, z którymi tak często musiało walczyć za byłych rządów austriackich.

Nowo wybrany zarząd T. S. L. zabrał się też zaraz od pierwszych chwil energicznie do dzieła, postanawiając rozpoczęcie na szeroką skalę obliczonej akcji oświatowej w całym kraju, zwłaszcza zaś na kresach wschodnich i to w połączeniu z propagandą polskiej państwowości, chcąc w ten sposób pójść w ślad podobnych instytucji zagranicznych, oddających swym społeczeństwom niespożyte zasługi.

Dowiadujemy się o tem z ogłoszonego przez T. S. L. komunikatu, w którym czytamy, że w dn. 8 i 9 października odbyło się w Krakowie pierwsze po walnym zjeździe lwowskim posiedzenie zarządu głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej. Ukonstytuował się po niem zarząd główny i tak nowym prezesem, trzecim z rzędu od istnienia T. S. L. został obrany jeden z założycieli i długoletni wiceprezes T. S. L. poseł Ernest Adam. Jako wiceprezesów